

Przedpłata
wraz
z przesłanką
pocztową
wynosi
5 zł. a. w.
rocznie.

ZWIĄZEK.

REDAKCJA
i
Administracja
we Lwowie
przy placu
Maryackim
l. 9.

Pismo tygodniowe.

Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych
wychodzi co Poniedziałek w objętości pół arkusza.

Nr. 4.

Poniedziałek, dnia 24. Lutego 1879.

VI. rocznik.

Treść. O publicznem ogłaszaniu rachunków rocznych. — Spostrzeżenia nad rozwojem stowarzyszeń. III. — Rachunki towarzystw zaliczkowych za Styczeń 1879. — Ruch stowarzyszeń. Wydział Związku. Stowarzyszenie w Makowie. Nowe stowarzyszenia. — Bilanse. — Ogłoszenia. — Od Wydawnictwa.

O publicznem ogłaszaniu rachunków rocznych.

W bieżącej porze roku, która we wszystkich prawie instytucjach finansowych — zamknięciu rachunków i sprawozdaniom rocznym poświęcaną bywa, uważamy za stosowne poczynić w piśmie naszym uwagi, odnoszące się do publicznego ogłaszania tych sprawozdań.

W obec niczém nie wytłumaczonego zapoznawania moralnego każdej publicznej instytucji finansowej owiązku, jakim jest poznajamianie szerszej publiczności z biegiem swoich interesów, uważamy sobie za obowiązek zwrócić przedewszystkiem uwagę (szczupłej na szczęście liczby) niektórych stowarzyszeń naszych, szczególnie krajowych stowarzyszeń urzędników, które z pobudek dla nas zagadkowych, bieg i rozwój interesów swoich tajemnicą w obec publiczności okryć usiłują.

Pomijając na razie myśl przewodnią i właściwy cel stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, pozwolimy sobie powołać się przedewszystkiem na niektóre paragrafy ustaw.

§. 5. ust. 11. ustawy o stowarzyszeniach wymaga, ażeby statut stowarzyszenia określał bliżej sposoby, jak wszelkie, stowarzyszenia obowiązujące postanowienia, ogłaszać należy.

Co pod „ogłoszeniem postanowień“ rozumieć się ma, o tém rozstrzygają dalsze rozporządzenia ustawy. Jeżeli bowiem §. 5. ust. 8. wymaga, żeby statut zawierał postanowienia co do „formy, w jakiej zwołanie zgromadzenia nastąpić ma“ — to wypływa z tego bezpośrednio, że ustawa pod ogłoszeniem nie rozumie zaproszenia na walne zgromadzenie, gdyż tak co do pierwszego, jak i drugiego oddzielne postanowienia zarządzone być muszą.

Nie może tu być mowy także o uchwałach stow. odnoszących się do likwidacji, i zawezwania wierzycieli do zgłaszania pretensyi, bo te uchwały muszą być według §. 40. przez przewodniczącego do zapisania w rejestrze stowarzyszeń zgłoszone, i trzykrotnie w dziennikach odnośnych ogłoszone. W ogłoszeniach mają być

zarazem wierzyciele, do zgłoszenia swoich pretensyi zawezwani. Ogłoszenie więc likwidacji wraz z zawezwaniem wierzycieli powinno w dzienniku urzędowym być umieszczone, a nadto z uwagi, że przewodniczący i likwidatorowie stowarzyszeń nie mają do tego prawa, ogłoszenia takie wychodzą od sądów handlowych. Istnieje pod tym względem odrębne postanowienie: „Zarejestrowanie likwidacji i zawezwanie do wierzycieli są zupełnie od siebie niezawisłe, i oczywiście musi ostatnie tam nastąpić, gdzie wierzyciele przyzwyczajeni są czytywać wszelkie stowarzyszeń dotyczące postanowienia.

Dalsze w tym kierunku uwagi pomijamy zupełnie.

W obec tego zatem, co przytoczyliśmy, ustaje wszelka wątpliwość co do rozumienia słów „ogłoszenie postanowień“ jeżeli powołamy się na ust. 3. §. 22.:

„Przewodniczący musi najpóźniej w pierwszych sześciu miesiącach każdego roku administracyjnego zarządzić ogłoszenie zamknięcia rachunków wraz z bilansem roku ubiegłego. W ogłoszeniu umieścić należy liczbę członków w ubiegłym roku do stowarzyszenia należących, niemniej przyrost i ubytek w członkach, a wreszcie stan, ubytek i przyrost liczby udziałów“.

Interpretacja powołanego na wstępie ust. 11. §. 5. ust. o stow. jest zatem jasną.

Wspomnieliśmy, że ustawa wymaga odpowiednich zarządzeń co do zwołania Walnego zgromadzenia. Żądanie to uzasadnione jest względem na normy, według których ważność zgromadzenia sądzoną być ma. Ustawa pomija zresztą zupełnie wszelkie inne ogłoszenia (n. p. o zmianie lokalu, godzin urzędowych, cen sprzedaży itd.), pozostawiając stowarzyszeniom zupełną wolność ogłaszania, czy to ogólnych czy szczegółowych postanowień, nie krępując ich w niczém co do formy tychże.

Publiczne ogłaszanie rachunków nie jest jednak przeznaczone wyłącznie dla członków, ani wierzycieli towarzystwa, przeciwnie celem jego jest interes publiczny. Stowarzyszenia wolne od nadzoru rządu, który wewnętrznych ich stosunków ustawami nie krępuje, powinny nie spuszczać

z oka interesu kraju i społeczeństwa, chcących na każdym kroku mieć dowody, czy i o ile samorząd stowarzyszeń normalnie się rozwija, a spoczywający w ich rękach majątek kraju prawidłowo zarządzanym bywa. Dowodów tych tylko regularne publiczne ogłaszanie rachunków dostarczy.

Chcąc jednak celowi godnie odpowiedzieć, należy warunek powyższy w sposób, ogółowi najbardziej przystępny wykonywać, czemu najracjonalniej niemiecka ustawa o stowarzyszeniach zaradza, wymagając, ażeby „forma, w jakiej ogłoszenia z łona towarzystw wychodzić mają, jak niemniej dziennik odnośny, wyraźnie w statucie postanowione były“.

Niemiecka zatem ustawa wymaga wyraźnie ogłoszeń w dziennikach publicznych. W Austrii nieświadomość celu ogłoszeń publicznych (w czasie wydania ustawy) pociągnęła za sobą zaniedbanie powyższego rozporządzenia.

Jest to smutna wadliwość, której usunięcie jako najnagłęszą rzecz uważać należy. Na walnym zgromadzeniu Związku w Bernie omówił wyczerpująco tę sprawę patron ogólnego Związku stowarzyszeń, a zgromadzenie na wniosek Związku filialnego stowarzyszeń dla Wiednia i przedmieść, powzięło następującą rezolucyą:

„W interesie ogólnego rozwoju leży, ażeby stowarzyszenia w myśl postanowień ustawy i statutów, przestrzegały ściśle publicznego ogłaszania rachunków“.

Klub związkowy wiedeński wystosował, świadom doniosłości powyższej sprawy — petycyą do ministerstwa, w której dowodząc wadliwości ustawy w tym kierunku, uprasza o zaradzeniu złemu w ten sposób, iżby statuta stowarzyszeń co do publicznych ogłoszeń, tylko takie postanowienia zawierały, które faktycznie celom publicznym odpowiadają, i dają rękojmią, że tego rodzaju postanowienia ściśle wykonane zostaną.

Ze wszech stron dochodzą stowarzyszeń niemiłe wieści, że publiczność dla tychże nie jest dość dobrze usposobioną, że są usiłowania, aby to niekorzystne usposobienie rozszerzyć, stanowisko tychże zachwiać i przez odpowiednią, rozumie się niesprawiedliwą, ustawę pozbawić je w pewnym stopniu samorządu.

Podnoszą się tu i ówdzie mniej lub więcej głośne pseudo-proroctwa, że do stowarzyszeń zarobkowych ponownie ogólna ustawa o stowarzyszeniach zastosowana i że dla każdego stowarzyszenia osobny komisarz rządowy z rozległym zakresem działania ustanowionym zostanie i t. p.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że takie cofanie się wstecz i powracanie do urzędzeń, które już w dawniejszych czasach co najmniej bezpożytecznymi się okazały — nie daje najmniejszej rękojmi dobrych skutków. Okoliczność ta jednak nie powstrzyma działalności naszych

nieprzyjaciół, których głównym celem jest ukrócenie wolności stowarzyszeń.

Nie zaradzi temu uczciwy i racjonalny zarząd, należy konieczne szerokiej publiczności dostarczyć niezbitych dowodów istnienia i żywotności naszej przez ogłaszanie publiczne rachunków. Przedewszystkiem jednak muszą wszystkie stowarzyszenia wykonywać ściśle i sumiennie wszelkie obowiązki, którymi wolność swoją okupiły.

Nieprześląganym jest tu interes ogólny — nie dziw więc, że stowarzyszenia, które obowiązkom swoim godnie i w miarę sił odpowiadają — obojętnie przypatrywać się nie mogą, lekceważeniu i zapoznawaniu obowiązków ze strony innych (na szczęście nielicznych) — którzy przy najlepszych w innym kierunku chęciach, żywotność stowarzyszeń kwestyonują.

*

Spostrzeżenia nad rozwojem stowarzyszeń.

III.

(S. W.) Droge, którą kroczyć winny stowarzyszenia w interesie własnego rozwoju i w interesie dobra i pomyślności kraju, wskazały nam te stowarzyszenia, które na wezwanie poważnych obywateli kraju, przystąpiły do założenia Związku stowarzyszeń. Dzień 28. września 1874 roku zaliczyć też należy do najpiękniejszych pod względem rozpoczęcia pracy systematycznej około uregulowania stosunków ekonomicznych w tutejszej Polski dzielnicy.

Panowie dr. Kamiński, dr. Mally, Pajęczkowski, Romanowicz, dr. Skalkowski stanęli na czele tego działu pracy organicznej. Z pomiędzy stowarzyszeń ówczesnych wymienić należy: Bóbrkę, Dąbrowę, Drohobycz, Gorlice, Kraków, Lwów: Tow. zaliczkowe, przemysłowe, kolejowe dla rolnictwa i Związkowa drukarnia, Rozdół, Sambor, Stanisławów, Stryj „Gwiazda“, Szczérzec, Toporów, które z pewną ofiarnością przystąpiły do utworzenia Związku stowarzyszeń.

Czterdzieści od owego czasu założonych nowych stowarzyszeń różnej kategorii; rozszerzenie działalności Związku na Szląsk i Bukowinę; podniesienie sprawy założenia krajowego Zakładu hipotecznego z oddziałem finansowym dla stowarzyszeń; wprowadzenie tej nader ważnej myśli do Izby sejmowej; pozyskanie uchwały dla tejże myśli w Sejmie; uznanie towarzystw zaliczkowych przez W. Sejm za najodpowiedniejsze instytucje do uregulowania stosunków kredytowych; zajęcie się W. Sejmu sprawą dostarczania taniego kredytu z funduszów krajowych tymże towarzystwom; udzielenie w ten sposób przez W. Sejm dyrektywy dla Wydziału krajowego i Rad powiatowych względem lokacji funduszów krajowych, powiatowych i gminnych w kasach towarzystw zaliczkowych; niezmordowana obrona stowarzyszeń w ogóle i pojedynczych od zachłanności fiskusa i od częstokroć dra-

końskiego postępowania jego pojedynczych organów; na czele walnych zgromadzeniach delegatów roztrząsanie spraw powyższych i przyjęcie zasad służących mających za podstawę do dalszego rozwoju stowarzyszeń; peryodycznie urządzona kontrola wszystkich stowarzyszeń i przeprowadzona lustracja w kilkunastu stowarzyszeniach; udzielanie moralnej opieki młodym stowarzyszeniom aż do osiągnięcia niejako pełnoletności przez każde z osobna; wydawanie tygodnika i roczników; — są to najtreściwiej zebrane rezultaty usiłowań, prac podjętych i przeprowadzonych przez Związek stowarzyszeń.

Dla młodych i powstających stowarzyszeń nie powinno być obojętnym zestawienie powyższego bilansu z czteroletniej działalności Związku stowarzyszeń; winno ono zaś być drogą pamiątką, błogiem wspomnieniem i jedynym wynagrodzeniem moralnym dla tych mężów, którzy zrozumiałwszy potrzeby kraju, wzięli się do pracy tego rodzaju; drogą równie pamięć zjednały sobie i dobrze zasłużyły się krajowi na wstępie wymienione stowarzyszenia, które w pierwszym stanowiącym szeregu, nie opuszczają go, lecz nabytym doświadczeniem, siłą wiary i środkami materialnymi wspierają reprezentacją Związku w przeprowadzeniu zakresu działania, statutem objętego.

Jeżeli stowarzyszenia należące do Związku obok bezpośrednio lub pośrednio odniesionych korzyści moralnych lub materialnych, przyczyniły się do przeprowadzenia tylu spraw żywotnych kraju i tym samym na kartach historii rozwoju społecznego swe firmy upamiętniły; — ubolewać należy, że pewna część stowarzyszeń nie rozumiała dotąd tak pięknego celu, że obojętnie mogła przypatrywać się tej walce, i bez udziału w pracy czekać na owoce, których aby dojrzały, nie zrosiło się ani myślą, ani sercem, ani słowem, ani się zasililo choćby najmniejszej wartości ofiarą materialną!

Jeżeli pierwszorzędne stowarzyszenia jak: Cieszyn, Dąbrowa, Drohobycz, Gorlice, Lwów ze wszystkimi, Łańcut, Przemyśl, Sambor, Bank zaliczkowy i Spółka rolniczo-handlowa w Stanisławowie, Tarnów i Tyśmienica, i jeżeli stowarzyszenia młodsze za powyższymi w ślad idące, odnoszą korzyści pośrednie z należenia do Związku, to stowarzyszenia zaliczkowe: w Brodach, Brzesku, Brzeżanach, Buczaczu, Cieszanowie, Grybowie, Jarosławiu, Kętach, Kolbuszowej, Krakowie, Krośnie, Krzeszowicach, Lisku, Liskach, Lubaczowie, Nowym Targu, Oświęcimie, Przemyślanach, Rzeszowie, Sanoku, Skolem, Starém mieście, Starym Sączu i Strzyżowie — z zaszczytem mogą i powinny stanąć w szeregu obok pierwszych.

Bez zapuszczania się w krytyczny rozbiór zalet, lub ujemnych stron pojedynczych stowarzyszeń, nie należących do Związku, pozwalamy sobie wątpić, aby np. Towarzystwo zaliczkowe w Nowym Targu, dla wyjątkowego położenia geograficznego, posiadało wszystkie warunki duchowe, fachowe i materialne do swego rozwoju, a przecież Towarzystwo rzeczono starać się usilnie powinno o prawidłowy i świetny

rozwój, gdyż ma ważne do spełnienia zadanie, albowiem na mil kilkanaście powinno zaspokoić potrzeby kredytu przeważnie przemysłem domowym i handlem trudniących się górali. Lud tego powiatu jęcząc pod brzemieniem lichwy, zadłużony w Banku włościańskim, umiałby cenić dobrodziejstwa czerpane z towarzystwa rzeczzonego i potrafiłby je drobną, lecz ogólną oszczędnością zaopatrzyć w dostateczne fundusze.

Jeżeli w końcu Związek stowarzyszeń położył dla kraju tak znakomite już usługi, należałoby się słusznie spodziewać, że Związek ten, a względnie jego reprezentacja znajdzie chętne poparcie w Wydziale krajowym. A spodziewać by się należało tym bardziej, ileże członkowie Wydziału i Patron bez osobistych korzyści pracują nad podniesieniem dobra i pomyślności kraju.

Że rozwój stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wzmacnia autonomiczny ustrój naszego kraju, najmniejszej nie ulega wątpliwości. Że na rzecz funduszu krajowego już obecnie parę tysięcy reńskich płacą stowarzyszenia podatku, cyframi możnaby udowodnić.

Te dwie zatem okoliczności: wpływ stowarzyszeń na wzmocnienie życia autonomicznego i przyczynianie się stowarzyszeń do powiększania funduszy krajowych są tak silnymi argumentami, iż się dziwić należy, jak je mógł przepomnieć Wydział krajowy, gdy o skromny zasiłek wniesioną petycją Wydziału Związku stowarzyszeń nieprzychylnie załatwił.

Nieprzychylność tego rodzaju dla najżywotniejszej instytucji kraju, jaką jest Związek stowarzyszeń, może być przeciwie usprawiedliwioną. Oto! przed 10 laty wzięły się jednostki do pracy około zakładania stowarzyszeń zaliczkowych w pojedynczych miejscowościach. Przez ten szereg lat czynami zdobywaliśmy zwolenników dla zasady assyacji. Dotąd do udziału w tej pracy i do kierowania znaczną liczbą stowarzyszeń prowincjonalnych pozyskaliśmy już mężów zajmujących wybitne stanowiska w gminnych i powiatowych autonomicznych instytucjach. A posłowie krajowi dr. Goldman, dr. Gross i dr. Skalkowski są członkami Wydziału Związku stowarzyszeń, obok których znaczna liczba posłów zajmuje się gorliwie sprawami dotyczącymi rozwoju stowarzyszeń. — Że zaś obecny Wydział krajowy nie okazał życzliwości dla Związku stowarzyszeń jest rzeczą całkiem naturalną. Wydział krajowy, jako taki, będzie dla nas życzliwym, będzie wspierał nasze usiłowania i pracę, będzie się cieszył naszym powodzeniem — lecz dopiero wtedy, gdy wszystkie fotele jego zajmą posłowie, przejęci ważnością stowarzyszeń na rozwój życia autonomicznego i na polepszenie stosunków ekonomicznych wewnątrz i na zewnątrz kraju.

Ruch stowarzyszeń.

Wydział Związku odbył posiedzenie dnia 20. b. m. Obecni: dr. Mally, dr. Skalkowski, Żabicki i dr. Zgórski. Dr. Zgórski przedłożył projekt memorandum do austro-

węgierskiego Banku, które ułożył z polecenia ankiety Wydziału krajowego, jako odpowiedź na pismo tegoż Banku do Wydziału krajowego (Nr. 3. „Związku“). Na podstawie dat z roczników swoich wykazuje dr. Zgórski, o ile stowarzyszenia rok rocznie wzrastają w liczbę i siłę i o ile mogą, jako dodatni czynnik zwalczając lichwę, której ustawa krajowa w sposób prohibytywny skutecznie już przeciwdziała; następnie, że stowarzyszenia bezwzględnie na kredyt zasługują i u krajowych instytucji i publiczności naszej go posiadają, że z kredytu tego ogólnie korzystają, a jeżeli za nowymi źródłami kredytu szukają, to raczej dla znalezienia tańszego, niż większego kredytu. Dalej zaznacza referent, iż Austro-Węg. Bank w nielicznych i skąpo dotowanych swych filiach w Galicyi ze wzrostem stowarzyszeń zamiast kredyt im rozszerzać jeszcze go ścieśnia — i wykazuje na licznych faktach, jak tenże Bank potrzeb stowarzyszeń nie uwzględnia. Referent rozbięra dalej znaną czytelnikom „Związku“ instrukcją Banku Narodowego z roku 1877. i dowodzi, że natury weksli kupieckich, jakie Bank ten eskontowałby tylko sobie życzył, nie tak łatwo zawsze określić można, a że znane zastosowanie zasad co do postępowania Banku w obec podpisów na wekslach spółników spółki kupieckiej do członków stowarzyszeń jest niesłuszne, wskazując przedewszystkiem na art. 112 ustawy handlowej; §. 30 ustawy wykonawczej z 17. grudnia roku 1862., §§. 53. i 60. ustawy z 9. kwietnia r. 1873., niemniej na całe postępowanie konkursowe ze spółnikami spółki kupieckiej, a członkami stowarzyszenia. W końcu wskazuje referent, że w tak wielkim kraju, jak nasz, w 2, a względnie 3 filiach trudno przez placowe jedynie interesa (Platzgeschaefte) zaspokoić wszelkie potrzeby stowarzyszeń, i dla tego podnosi sprawę kredytu korespondencyjnego dla prowincjonalnych towarzystw. Żądania końcowe memorandum zgodne są z uchwałami ankiety (p. „Związek“ Nr. 3).

Wydział Związku zgodził się w zupełności na powyższy projekt memorandum.

Maków. Stowarzyszenie pożyczkowe „Wzajemna pomoc“ z poręką nieograniczoną i w sądzie zapisane założone zostało 2. b. m. przy pomocy delegata Związku stowarzyszeń p. Wład. Lecha. Do Dyrekcyi weszli pp.: Kocyan Ludwik, Wronski Karol i Ulrych Franciszek. Stowarzyszenie to przystąpiło zaraz do Związku stowarzyszeń.

Nowe Towarzystwa. Za staraniem Patronatu założone będą Towarzystwa zaliczkowe w Krakowcu i Podhajcach dnia 2. marca b. r. Równie za staraniem Patronatu a współdziałaniem Dyrekcyi łańcuckiego Towarzystwa zaliczkowego, ma powstać Towarzystwo zaliczkowe w Leżajsku. Ks. Turkuł zgłosił się do Patronatu z prośbą o informacją do założenia Tow. zaliczkowego w Jazłowcu.

Bilanse stowarzyszeń zarobkowych za r. 1878.

Cieszanów. Towarzystwo zaliczkowe, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką. Rachunek strat i zysków, Straty: procenta wypłacone 186·98; procenta naprzód pobrane 240·92; koszta administracyjne 189·90; procenta zaległe 23·36; czysty zysk za 1878. 1.123·64. Razem 1.764·80. — Zyski: procenta pobrane 1.186·31; prowizya zwłoki pobrana 274·19; procenta zaległe 304·30. Razem 1.764·80. — Stan czynny: Po-

życzki na skrypta i weksle 14.565 84; na zastawy 688·32; procenta zaległe 304·30; koszta sądowe 21·93; gotówka z dniem 31. grudnia 1878 396·71. Razem 15.977·10. — Stan bierny: udziały członków 10.772·05; wkładki na rachunek bieżący 3.350·54; procenta naprzód pobrane 240·92; fundusz rezerwowy 489·95; czysty zysk 1.123·64. Razem 15.977·10. Ogólny obrót kasowy 58.648·46.

Lwów. Stowarzyszenie kredytowe właścicieli realności, stow. zar. z nieog. por. Rachunek strat i zysków. Straty: administracya 575·16; urządzenie 100—; podatki 50—; zysk czysty 175·29. Razem 900·45. — Zyski: pozostały zysk z roku 1877. 100·88; od różnych —40; procenta 799·17. Razem 900·45. — Stan czynny: urządzenie po strąceniu 100 złr. 323·70; stowarzyszenie właścicieli realności 42·40; pożyczki na weksle 2.952—; pożyczki spłacalne w ratach 3.451·92; pożyczki jako zaliczki 290—; gotówka 277·86. Razem 7.337·88. — Stan bierny: udziały 5.975—; fundusz zezerwowy 156·26; kredytorowie 1.002·18; podatki 29·15; dyferencya stanu biernego do czynnego, czyli zysk 175·29. Razem 7.337·88. Ogólny ruch kasowy 23.943·28.

OGŁOSZENIA.

Dnia 27. lutego r. b. o godzinie 2. po południu odbędzie się w Szczercu, w zabudowaniu szkolnym ogólne Zgromadzenie Towarzystwa zaliczkowego.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie dyrekcyi za r. 1878.
 2. Sprawozdanie Rady nadzorczej i wnioski jej względem rozdziału zysków i udzielenia absolutorium.
 3. Wybór 3 członków Rady nadzorczej.
 4. Wnioski syndyka i członków Towarzystwa.
- Szczerczec, 16. lutego 1879.

Rada nadzorcza

Józef Gryczmański
prezes.

Leon Kwaśnicki
sekretarz.

W myśl statutów zaprasza się P. T. członków Towarzystwa zaliczkowego w Zbarażu, stow. zarej. z nieogr. por. na zwyczajne ogólne Zgromadzenie, które dnia 27. lutego 1879 o godzinie 11. przedpołudniem w Zbarażu się odbędzie.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi za r. 1878.
2. Sprawdzenie rachunków za rok 1878, udzielenie Dyrekcyi absolutorium i rozdział zysku.
3. Wybory członków Rady nadzorczej w miejsce członków tejże Rady obecnie występujących.

Rachunki za rok 1878 są w biurze Towarzystwa każdego czasu do przejrzania.

Rada nadzorcza

Tow. zal., stow. zarej. z nieogr. por.

Zbaraż, dnia 12. lutego 1879.

Administracya „Związku“ uprasza uprzejmie o rychłe nadesłanie zaległej należności prenumeracyjnej.